



Porozumienie Organizacji Lekarskich znów zwraca się do premiera o interwencję. W przesłanym do niego liście piszą o groźbie kryzysu polskiego systemu ochrony zdrowia.

W związku z sytuacją w ochronie zdrowia, 25 maja 2012 roku, lekarze POL powołali Sztab Kryzysowy. W rekomendacjach zalecili wszystkim lekarzom niepodpisywanie z NFZ umów upoważniających ich do przepisywania leków refundowanych. Powodem są zawarte w tych umowach krzywdzące warunki.

Minister Zdrowia został o tym fakcie poinformowany. Niestety, na to wystąpienie lekarze nie otrzymali odpowiedzi resortu. Obecnie, z powodu przedłużającej się procedury wyboru nowego prezesa, nie ma także możliwości podjęcia w tej sprawie rozmów w NFZ.

Od 1 lipca zdecydowana większość (80-95%), sektora medycznego opartego o działalność prywatnych gabinetów, nie będzie miała prawa wystawiać recept refundowanych. Tymczasem sektor ten istotnie uzupełnia usługi, które finansuje NFZ.

Równocześnie ci sami lekarze, zgodnie z zaleceniami Naczelnej Izby Lekarskiej, nie będą wypisywali recept refundowanych w żadnej placówce, w której pracują. Wiąże się to z faktem, iż w warunkach ogólnych umów świadczeniodawców dalej znajdują się, wymuszone przez NFZ, a niezgodne z ustawą kary umowne.

?Panie Premierze, Pańska interwencja w dniu 4 stycznia br. doprowadziła do załagodzenia powstałego kryzysu, choć ówczesny prezes NFZ nie wywiązał się z deklaracji złożonych przez Pana i Ministra Zdrowia? piszą w swoim liście lekarze. ?Obecnie tamte nierozwiązane problemy wracają i doprowadzą od 1 lipca do poważnego kryzysu w ochronie zdrowia w Polsce, a tego chcielibyśmy uniknąć. Nasze środowisko domaga się rozwiązań prawnych, które wyłączą lekarza z zajmowania się sprawami innymi, niż wynikające z procesu leczenia, czyli związanymi z procesem refundacji i biurokracją, którą próbują na nas sędować urzędnicy MZ i NFZ.? pisze dalej POL.

List do Premiera wynika z braku reakcji Ministerstwa Zdrowia na apele środowiska lekarskiego, co może skutkować kolejnym kryzysem. I to już 1 lipca.

Poniżej pełna treść listu do premiera Donalda Tuska

Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Panie Premierze,
Zwracamy się do Pana w imieniu Porozumienia Organizacji Lekarskich, w skład którego wchodzi największe organizacje lekarskie w Polsce i wspierający je samorząd lekarski.

W związku z sytuacją w ochronie zdrowia, 25 maja br., powołaliśmy Sztab Kryzysowy POL. W naszych rekomendacjach zaleciliśmy, wszystkim lekarzom niepodpisywanie z NFZ umów upoważniających lekarzy do przepisywania leków refundowanych. Powodem są zawarte w tych umowach krzywdzące warunki.

Minister Zdrowia został o tym fakcie poinformowany listem, którego kopię załączam. Niestety, na nasze wystąpienie nie otrzymaliśmy odpowiedzi resortu. Obecnie, z powodu przedłużającej się procedury wyboru nowego prezesa, nie ma także możliwości podjęcia w tej sprawie rozmów w NFZ.

Panie Premierze!
Prosimy o interwencję!
Od 1 lipca zdecydowana większość (80-95%), sektora medycznego opartego o działalność prywatnych gabinetów, nie będzie miała prawa wystawiać recept refundowanych. Tymczasem sektor ten istotnie uzupełnia usługi, które finansuje NFZ.

Równocześnie ci sami lekarze, zgodnie z zaleceniami Naczelnej Izby Lekarskiej, nie będą wypisywali recept refundowanych w żadnej placówce w której pracują. Wiąże się to z faktem iż w warunkach ogólnych umów świadczeniodawców dalej znajdują się, wymuszone przez NFZ a niezgodne z ustawą kary umowne.

Panie Premierze!
Pańska interwencja w dniu 4 stycznia br. doprowadziła do załagodzenia powstałego kryzysu, choć ówczesny prezes NFZ nie wywiązał się z deklaracji złożonych przez Pana i Ministra Zdrowia. Obecnie tamte nierozwiązane problemy wracają i doprowadzą od 1 lipca do poważnego kryzysu w ochronie zdrowia w Polsce, a tego chcielibyśmy uniknąć. Nasze środowisko domaga się rozwiązań prawnych, które wyłączą lekarza z zajmowania się sprawami innymi, niż wynikające z procesu leczenia, czyli związanymi z procesem refundacji i biurokracją, którą próbują na nas sędować urzędnicy MZ i NFZ. Lekarze mają obowiązek leczyć zgodnie z Ustawą o Zawodzie Lekarza i zgodnie z aktualną wiedzą medyczną. Natomiast obecnie ustanowione przepisy wymagają, byśmy czynili to - przede wszystkim - zgodnie z dokumentami rejestracyjnymi poszczególnych produktów różnych producentów, które pacjent kupuje w aptece. Nasza prośba do pana Premiera wynika z braku reakcji Ministerstwa Zdrowia na apele środowiska lekarskiego, co może skutkować kolejnym kryzysem. I to już 1 lipca.

Lekarze znów piszą do premiera

Dodany przez Redakcja
środa, 27 czerwca 2012 22:09 -

Oczekujemy działań, które umożliwiłyby pacjentom realizowanie ich praw przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Nabyli je ubezpieczając się, a to pozwala leczyć lekarzom a pacjentom refundować leczenie.

Z poważaniem i nadzieją na konkretne decyzje

Porozumienie Organizacji Lekarskich:

Polska Federacja Pracodawców Ochrony Zdrowia - prezes Andrzej Grzybowski

Federacja Pracodawców Porozumienie Zielonogórskie - prezes Jacek Krajewski

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy - przewodniczący Krzysztof Bukiel

Stowarzyszenie Lekarzy Praktyków - prezes Jacek Przybyło

Źródło: www.federacijpz.pl